

# TYGODNIK

## PETERSBURSKI

GAZETA URZĘDOWA

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we **WTORKI** i **PIĄTKI**. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Poczta-mentu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena **ROCZNA** w Rosyji z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. **POZROCZNA** 8 rubli srebrem.

**WTOREK,** 26 Stycznia.  
7 Lutego.

### WIADOMOŚCI KRAJOWE.

**PETERSBURG,** 25 Stycznia.  
6 Lutego.

Przez Rozkazy **dziennie CESARSKIE** w Wydziale Wojskowości, z dnia 19 Stycznia, zostający przy Oddzielnym Kaukaskim korpusie Pułkownik pułku Preobrażeńskiego gwardyi, xiążę *Dadjan 2*, podniesiony do rangi Jenerał-majora, z pozostaniem przy tymże korpusie; — 20 Stycznia, Dowódca Orenburskiego liniowego bataljonu № 5, liczący się w Armii Podpułkownik *Ogarew 3*, za odznaczenie się w wojennych działaniach awansowany na Pułkownika, a z Pułkownika na Jenerał-majora, ze starszeństwem od 19 Grudnia 1853 i z zaliczeniem do Armii; mianowani: Dowódca Preobrażeńskiego pułku Gwardyi, Jenerał-major orszaku J. C. Mości hrabia *Baranow 2*, Dowodzą 1 brygady pieszej Gwardyi, z pozostaniem Dowodzą pułku i w orszaku J. C. Mości; — 21 Stycznia, w dowodzie osobliwego **MONARZEGO** zadowolenia z odznaczających się czynów, dokonanych przez czwarty bataljon pułku Grenadyerów J. C. WYSOKOŚCI W. X. **KONSTANTYNA MIKOŁAJEWICZA**, przez pierwszy i drugi bataljon pułku Erywańskiego Karabinjerów J. C. WYSOKOŚCI W. X. **NASTĘPCY CESARZEWICZA** i przez pułk Dragonów J. K. W. Xięcia **Następcy Wirtemberskiego**, w znakomitem zwycięstwie, odniesionem w bitwie z Turkami, w dniu 19 Listopada 1853 roku na wyniosłościach Basz-Kadyk-Larskich, gdzie odbito nieprzyjacielowi 24 dział, N. CESARZ najlaskawiej raczył nadać pomienionym bataljonom Chorągwie św. Jerzego, a pułkowi Dragonów srebrne trąby z napisem tak na chorągwiach, jak na trąbach: „*Za odznaczające się czyny przy porażeniu 36,000-cznego Korpusu Turków na Basz-Kadyk Larskich wyniosłościach, 19 Listopada 1853 roku.*” — Mianowani

Pułkownicy pułków pieszych: Dagestańskiego, Dowódca tegoż *Broniewski 3*, Ober-kwaternistrzem oddzielnego Kaukaskiego korpusu, z przeniesieniem do Jeneralnego Sztabu, a Samurskiego *Rakusa* Dowodzą Dagestańskiego pieszego pułku—Pułkownik pułku pieszego Wołyńskiego *Olszewski 2*, otrzymuje dymisyą z mundurem i całkowitą według Ustawy pensyą.

*Rozkazy dziennie CESARSKIE w Wydziale służby Cywilnej.*

*13 Stycznia.* Za odznaczającą się służbę podniesieni do rang: Rzeczywistego Radcy Stanu, Radcy Stanu: Expedytor Kancellaryi Rady Państwa *Łuczak* i Naczelnik Oddziału Kancellaryi Komitetu PP. Ministrów *Prawiednikow*; Radcy Dworu, Sekretarz przy Prezesie Departamentu Wojny w Radzie Państwa, Kamer-junkier, Assesor Kollegialny *Markiewicz*; — dymissionowany w 1850 roku z Olwiopolskiego pułku Ułanów z rangą Sztab-srotmistrza *Tołubiejew*, mianowany Nowogrodwołyńskim Horodniczym; — zostaje zatwierdzony na urządzie, obrany przez Szlachtę Kurator honorowy Gymnazyum Słuckiego Sekretarz Kolleg. *Rejtan*; — otrzymuje dymisyą dla słabości zdrowia, Deputat od Szlachty Witebskiej Gubernijalnej budowniczej i drogowej Kommissyi, Porucznik *Skivski*; — wykresleni zostają ze spisów, zmarli: Członek Rady Państwa, Senator, zasiadający w Kantorze pałacowej Moskiewskiej, Radzca Tajny xiążę *Urusow*; Senator, zasiadający w Departam. Warszawskich, Radzca Tajny *Pokłękowski*; Radczy Kollegialni: Sędzia Sądu Appellacyjnego Królestwa Polskiego *Sztanderski* i młodszy Radzca Rządu Gubern. Radomskiego *Olszewski*; Radzca Dworu, pełniący obowiązki Dyrektora Kancellaryi Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu *Budny* i Sekretarz Kollegialny, Dozorca szpitalu Sawicz w Wilnie, *Tynkhauz*.

*14 Stycznia.* Za wysługę lat, podniesieni zostają do rang: Assesora Kollegialnego, Sekretarz Kamienieckiego Rzym-



ska-Katolickiego Konsystorza, Radzca Honorowy *Belke*; Sekretarza Gubernijalnego, Urzędnik Kancellaryi Wileńskiego reformowanego Ewangelickiego Kollegium *Moraczewski*; — Radzca Honorowy, Dozorca honorowy Szkół powiatu Kopyskiego *Zaremba*, zatwierdzony tamecznym Sędzią powiatowym z wyboru Szlachty; — otrzymuje dymissyą dla słabości zdrowia, Kontroler Izby Skarbowej Mohylewskiej, Sekretarz Kollegjalny *Walużnicz*.

— Przy Najłaskawszym Reskrypcie CESARSKIM z dnia 18 Stycznia, Towarzysz Kontrolera Państwa, Radzca Tajny *Aprielew*, miał szczęście otrzymać tabakierę brylantową z wizerunkiem N. PANA.

— Przez Dyplomata CESARSKIE z dnia 31 Grudnia 1853 Najłaskawiej mianowani kawalerami orderów: Św. Anny 1 klasy, Basz-Bojar Xięstwa Wołoskiego *Jerzy Filipenko* i Św. Stanisława 1 klasy, Logotheci Xięstwa Mołdawskiego *Konstantyn Sturdza* i *Weiza de Nikotaj-Souzzo*.

— N. CESARZ JMĆ NAJWYŻEJ raczył rozkazać w dniu 31 Grudnia, na Zdanie Komitetu Ministrów, spowodowane przedstawieniem Ministra Skarbu, iżby prawidła, postanowione w artykułach od 96—104 Układu Praw, Tomu XI Urządzenia przemysłowości fabrycznej, o stosunkach między właścicielami fabryk i robotnikami najętymi, były rozciągnięte na Cukrownie burakowe gubernii Podolskiej.

— Zdaniem Rady Państwa, NAJWYŻEJ zatwierdzonemi w dniu 2 Grudnia 1853 roku, uznani zostają w rodowitości szlacheckiej i zapisani do 1 części księgi Wywodowej, 1) *Józef Łunkiewicz*, który zarazem wykresła się zespisu jednodworców i stanu podatkującego i 2) *Ignacy* z synami: *Janem*, *Hippolytem*, *Wincentym* i *Antonim*, i *Jan*; *Michał* z synem *Janem* i *Juljanem-Stefanem* (dwóch imion) i *Stefan Moraczynscy*.

— N. CESARZ JMĆ na najpoddanniejsze przedstawienie o życzeniu Zgromadzenia kupców i mieszczan miasta Simbirska ofiarowania dla czynnej Armii 2,740 kulów (czetwerti) mąki skarbowej miary i 100 czetw. krup, NAJWYŻEJ raczył rozkazać: oświadczyć pomienionemu Zgromadzeniu wdzięczność J. C. Mości.

— Dyrektor Szkół gubernii Kurlandskiej oświadczył gotowość dostarczania do wojsk, w Xięstwach nad Dunajskich znajdujących się, szarpiją, kompressy i bindy, przygotowywane w szkołach panien pomienionej gubernii.

N. CESARZ JMĆ z przyjemnością dowiedziawszy się o chwalebnej gorliwości Radczy Stanu *Biełtyj*, NAJWYŻEJ raczył rozkazać: 1) wynurzyć mu wdzięczność w imieniu J. C. Mości i 2) ofiarowane przez niego przedmioty przyjąć do Ryżskiego wojennego lazaretu, przewieźć je do Komisyyi Komisoryatskiej Dynaburskiej, a ztamtąd do Bucharestu z rozrządzenia Komisoryatu, wraz z innemi transportami.

— Z powodu wojennych wypadków NAJWYŻEJ rozkazano było przygotować w mieście Rostowie nad Donem 10,000 czetwerti sucharów, przeznaczonych do odesłania na Kaukaz, dla działającej przeciw turkom armii. Na urządze-

nie 24 pieców, potrzebnych do wypieczenia tych sucharów, wydatkowano przez mieszkańców Rostowa do 16,000 rub. srebr. a przepieczenie każdej czetwerti kosztowało około 2 rubli 50 kop. sr. co wynosi na całą operacyą do 25,000 rub. sr. jakowe przez tychże mieszkańców zostały przyjęte na koszt własny.

Po najpoddanniejszem doniesieniu o takowej ofercie, N. CESARZ JMĆ 20 Grudnia 1853 roku, raczył Najłaskawiej rozkazać: mieszkańcom miasta Rostowa, za przyjęcie na swój koszt wydatków przepieczenia sucharów dla działających przeciw nieprzyjacielowi wojsk, oświadczyć MONARSZĄ JEGO CESARSKIEJ MOŚCI wdzięczność.

### Ukazy Rządzącego Senatu.

1.) 8 Stycznia, (z 1 Depart.) Zogłoszeniem nowego etatu urzędników dla nadzoru nad wydziałem S.-Petersburgskiej Policji. (Tym etatem ustanawia się Towarzysz S.-Petersburskiego Prokurora, posada VI klasy, z gażą 975, na mieszkanie 425 i na podróże 400 rubli srebrem. Sekretarz jego, posada VIII klasy, z gażą 300, na mieszkanie 100 rub. sr. i Szeł Biura, posada XII klasy, z gażą 240 rub. sr. Wydatek ten upada na budżet dochodów miasta).

2.) 12 Stycznia, (z 1 Depart.) O cenach sprzedaży soli w obu Syberyjach na rok 1854.

3.) *Teżoż dnia*, (z 1 Depart.) O takichże cenach w kraju Zakaukaskim, gub. Stawropolskiej i w zapasach linii nadbrzeżnej Czarnomorskiej.

4.) *Teżoż dnia*, (z 1 Depart.) O środkach zabezpieczenia Skarbu od strat, na przypadek roztrwonienia summ przez Kasyerów powiatowych.

### O CHOLERZE.

W *Petersburgu*, po 20 Stycznia pozostawało chorych 116 — w ciągu doby zachorow. 20 — wyzd. 9 — umarło 7 — po 21 Stycznia pozostało chorych 120.

W ciągu doby zachor. 22 — wyzd. 11 — umarło 8 — po 22 Stycznia pozostało chorych 123.

W ciągu doby zachor. 20 — wyzd. 6 — umarło 9 — po 23 Stycznia pozostało chorych 128.

W ciągu doby zachor. 19 — wyzd. 9 — umarło 10 — po 24 Stycznia pozostało chorych 128.

### KRÓLESTWO POLSKIE.

*Warszawa, 18 (30) Stycznia.*

NAJJAŚNIEJSZY PAN, przychylnie do przedstawienia JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej zezwolił raczył na złagodzenie kary *Józefowi Opieńskiemu* i *Alexandrowi Preiss*, za przestępstwo polityczne pozbawionym wszelkich praw stanu i zesłanym do robót ciężkich w kopalniach w Syberji, pierwszemu na lat 3, drugiemu zaś na lat 2, przez uwolnienie ich od robót rzeczonych, z pozostawieniem w Syberji na osiedleniu.

— N. PAN, w skutku przedstawienia JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej zezwolił raczył na złagodzenie kary *Władysławowi Jaukowskiemu* i *Ludwikowi Wojtaśkiemu*, w roku 1851 za przestępstwo polityczne pozbawionym wszelkich praw stanu i zesłanym do robót ciężkich w kopalniach w Syberji, pierwszemu na lat sześć, a dru-



giemu na lat cztery, przez uwolnienie ich od robót rzeczonych, z pozostawieniem w Syberji na osiedleniu, jeżeli obecne ich postępowanie jest dobrem.

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

### NIEMCY.

Gazeta *Deutsche Volkshalle* z dnia 20 Stycznia, zawiera artykuł, który tu dajemy w wyciągu:

«Jak dziwnie polityczne opinie i poglądy zmieniają się lub przeradzają z biegiem czasu! Kiedy, cztery wieki temu, Turcy obalili cesarstwo Bizantyńskie, i założyli własne nowe Państwo, cała Europa została strachem przerażona. Wprędce Turcy posunęli się aż do krańców Niemiec, jak przedtém, współbracia ich z pochodzenia i wiary Tatarzy, zapędzili się byli aż do Szląska, Wenecya i Węgry naprzód, Austria i Polska potém, walczyły przeciw Muzułmanom, w samych tych punktach, do których się byli posunęli. Wszyscy jednogłośnie uważali Turków za odwiecznych i dziedzicznych wrogów Chrześcijaństwa, i cywilizacyi Europejskiej. Kościół katolicki przepisał modlitwy o zachowanie chrześcian od głodu, powietrza i turków. Toż uczynili i protestanci. Ani Papież, ani żaden z Monarchów lub Rządów Europejskich, nie uważali niewiernych Turków, za prawych posiadaczy Konstantynopola i Państwa Bizantyńskiego. W dawnych czasach nie zawierano z nimi nigdy traktatów pokoju, lecz tylko rozejmy. Kwiat rycerstwa Europejskiego, zakon Maltański, prowadził z nimi, w imieniu całej Europy, nieprzerwaną wojnę; nigdy sami Turcy nie mieli siebie za członków Rodziny ludów i krajów chrześciańskich, za przypuszczonych do wielkiego zespolenia Państw Europejskich. Z drugiej strony i oni też nie widzieli w podbitych przez się chrześciańskich narodach, poddanych swoich, cieszących się pewnymi prawami; w oczach ich byli to nic więcej jak niewolnicy «niewierni poganie,» którym darowano życie i istnienie, nadając im Listy łaskawe, w każdym czasie odwołalne. Dopiero tylko w ostatniej ćwierci XVIII wieku, Rządy i Dyplomacya zaczęły uważać Cesarstwo Otomańskie za część nierozdzielnej polityki Europejskiej. Co się zaś tyczy samych turków, starożytna koczownicza ich dyscyplina coraz więcej się zacieśniała, ideje cywilizacyi europejskiej szerzyły się pomiędzy niemi i pomiędzy chrześciańskimi ludami, jęczącemi pod ich jarzmem, z drugiej zaś strony też ideje obudziły w ludach chrześciańskich Turcyi myśl, że są połączone z innymi chrześciańskimi narodami węzłem Wiary i że same mogą odzyskać lub wywalczyć swą niepodległość. Przed wiekiem XVIII jedna tylko Francya, prawdę mówiąc, (Król Francyi ma tytuł Króla arcy-chrześciańskiego, *très chrétien*) pobudzana nienawiścią i zazdrością ku Austrii, miała przyjaźne stosunki z Turcyą, podniecając ją i wspierając przeciw współzawodniczy. Następnie, w ciągu całego XVIII wieku Europa była spokojnym widzem wojen Austrii i Rosyi z Turkami. Nikt nie mógł przeszkodzić tym dwóm Państwom

czynić w Turcyi zawojowania. O tym czasie nikomu na myśl nie przychodziło uważać Turków za prawych władców kraju; tylko od czasu rewolucyi Dyplomacya zaczęła poczytywać Turcyą za część składową Europejskiego systemu politycznego. Obawa i zadawniała nienawiść chrześcian ku Turkom stopniowo usnęły i nawet, kiedy Bonaparte wpadł do Egiptu i podbił go, turcy zyskali pewną popularność u tej części Europy, która była wstrętna Francyi. Ta to część zawarła z nimi przymierze i oświata doszła do tego, że Turcy stanęli ku pomocy Papieżowi. Dyplomatyczny ich język przybrał nieznacznie formy dalszej Europy i oni też zaczęli przemawiać, niemniej wymownie jak i inni, o prawności, świętości traktatów, o politycznej równowadze, o sprzymierzonych i przyjaźnych Dworach i t. d. i domagać się tego wszystkiego. W obecnym wieku nienawiść chrześciańskiej Europy ku Turkom wygasła zupełnie w *zasadzie*, co do wspomnień, przekonań, i narodowych poruszeń ludów europejskich. Przywykliśmy patrzeć na ten kraj, jako na część składową Europy i oddawna już spoglądamy nań ze stanowiska nowych politycznych wyobrażeń o swobodzie, liberalizmie, rządzie konstytucyjnym i t. d. Tylko kiedy Serby, a potém Grecy, zrzucili z siebie jarzmo turków, dały się słyszyć przez czas jakiś nazwania «wrogów chrześciaństwa i oświaty, wiecznych barbarzyńców,» i t. d. Zresztą te nazwy figurowały tylko na drugim planie. Prawdziwa zaś popularność turków zaczyna się od chwili, kiedy Sułtan przyjął w swych Państwach węgierskich i polskich powstańców. Wszakże, przed rokiem i ta popularność była się mocno zachwiała w opinii publicznej. Kiedy turcy napadli na Czarnogórze, ponowiły się nazwania «azyatyckich barbarzyńców, opryszków Sułtańskich» i t. d. Szczęściem Austria i Rosya ujęły się za Czarnogoralów i popularność Turków uratowana. Teraz, kiedy wszczęli wojnę z Rosyanami, nie już tej popularności zachwiać nie zdoła. Najczarniejsze zbrodnie, popełnione przez nich wielokrotnie nad chrześcianami, pilnie są skrywane, albo zuchwale i bezwstydnie zaprzeczane. Wszystko w nich dziś zasługuje na pochwałę, dla tego jednego, że wojują z rosyjanami. A wszystkie te sympatyje ku Turkom nie mają nic istotnego, będąc jedynie oparte na nienawiści ku Rosyi. Z kolei też Rosya, przez czas długi, używała popularności w Europie. W wojnach z Francją i Napoleonem, ona zawsze dopomagała Germanii. W latach 1813—14 zjawiła się nawet jako jej Anioł-Zbawca, i w tym czasie poeci niemieccy opiewali Russkiego Cara i Jego zastępy. «Dalej autor artykułu wspomina o nienawiści, która spadła na Rosyją w latach od 1830—48 za wytrwałość jej w walce przeciw zasadom rewolucyjnym i mówi: «Współ z tą nienawiścią powstało też ku Rosyi społeczenie wszystkich ludzi rozsądnych i zdrowomyślących. W zakresie politycznym to społeczenie i nienawiść pochodzą zawsze z tych *dwóch* sprzeczności: pożytku materialnego i nieoznaczonych idej, niepodpadających pod żadną rachubę. To właśnie co powinno



przechylić szalę na stronę Rossyi, mianowicie zasady części i słuszności, bynajmniej nie bierze się na uwagę. W naszym czasie te dwie sprzeczności czyli przyczyny wyrażają się dość dziwnym sposobem. Pod wpływem nieoznaczonych idei, o których namieniliśmy, cała Francya i Anglija przychylnie są Turkom a wstrętne Rossyi. Wszystkie gazety jednogłośnie odbijają to usposobienie. Ale ze względów pożytku materialnego objawiają się inne spójczucia i zaledwo zwycięstwa Rossyi stały się wiadomemi, natychmiast w Paryżu i Londynie podniosły się kursa Giełdowe.»

Wyliczywszy niebezpieczeństwa, na które wojna naraziłaby Angliją przez wypowiedzenie wojny, mianowicie upadek finansów, ogromne straty pieniężne, stagnacją handlu i fabryk, nakoniec prawdopodobieństwo rewolucyi społeczńskiej, jakiej historia dotąd nie stawi przykładu, autor mówi między innymi:

«We Francyi też Napoleon nie na różach spoczywa. A i Niemcy czy też nie pomyślą o swym własnym materialnym interesie? czy nie należy im się zastanowić: jaki rezultat wojny będzie im samym przyjaźny? Germanija, ze swemi dwoma wielkimi Mocarstwami, ujęta jest między rewolucyjną Francją i Konserwatorską Rossją. Germanija wprawdzie, ze swemi siedmiesięciami milionami mieszkańców, długo może się passować z jednym lub drugim kolossem. Ale nie ma ona równego interesu w zachowaniu potęgi i Francyi i Rossyi. Germanija nie może ludzić się co do zamiarów i usposobień Francyi ku sobie: ktokolwiek w niej panować będzie, zawsze jej zewnętrzna polityka będzie nieprzyjaźna Niemcom.

«Rossya nigdy nie zamyślała o rozszerzeniu swoich granic, o zawojowaniu Turcyi i teraz bynajmniej o tym nie myśli. Germanija może być zupełnie pewną, że w razie szczęśliwej wojny, Rossya nie przesadzi swoich wymagań. Charakter jej Monarchy jest jednym z tych, które się nie zmieniają niczym, w ciągu dwudziestu lat. On jest zawsze jeden i tenże sam. Nigdy mu nie zarzucano, a tym mniej dowieść zdołano, iżby kiedykolwiek uchybił Swojemu słowu.

«Spójrzmy teraz na drugi obrot sprawy, jakkolwiek bynajmniej niepodobny do ziszczenia. Dopuszmy że Rossya odstąpi swoich wymagań i zaniecha wojny; jakie będą ztąd skutki polityczne dla Eurupy, a w szczególności dla Niemiec? Oto, Rząd Russki oddzieli się całkiem od polityki europejskiej, zwróci wszystkie swoje siły i działalność ku wewnętrznemu rozwojowi, zmniejszy swą armiją o połowę, rozwinie dogodniejszymi drogami komunikacyi wszystkie swe wewnętrzne zasoby, urządzi swoje finanse, przeprowadzi kanały, pobuduje porty i t. d. i za lat dwadzieścia ludność jej wzrośnie do ośmiudzięciu i dziewięćdziesięciu milionów, a finansowe i wewnętrzne siły pomnożą się w takimże stosunku.»

Autor artykułu kończy następnie:

«Napoleonowska, czyli rewolucyjna Francya, zajmie wtedy sama jedna miejsce Rossyi, ale nie na to, żeby utrzymać i opowiadać pokój, nie dla wspierania i wzmacniania

swoich sąsiadów, nie dla ochraniańia Europy tarczą traktatów, ale dla czegoś, całkiem przeciwnego. Przedewszystkiem usiłować będzie odzyskać Reńską granicę i bezwątpienia popierać nie omieszka zasadę narodowości i wszechwładztwa motłochu.»

(P. P.)

WIEDEŃ, 24 Stycznia. Wczora wyjechał ztąd do Petersburga nowy Poseł Austriacki przy Dworze Cesarsko-Rossyjskim, hrabia Walentyn Esterhazy.

— Według listów z Pragi, gdzie w tej chwili bawi hrabia de Chambord, Xiążę ten ma się wprędce udać do Weimar, dla odwiedzenia Xiężny Orleańskiej.

Wiedeń, 25 Stycznia. W dniu 22 b. m. ogłoszone zostały zaręczyny J. C. K. Wysokości Arcyxiężny Elżbiety, Wdowy po Xięciu Modeny Ferdynandzie, (urodzonej w 1831) z J. C. K. W. Arcyxięciem Karolem-Ferdynandem, bratem Arcyxięcia Alberta, Gubernatora wojennego i cywilnego Węgierskiego.

— Umarł w Gratz generał jazdy Appel.

PRUSSY. Radzca Tajny Justycyi Pernice, Kurator Uniwersytetu w Halli, mianowany Podsekretarzem Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

— Gazeta Koblentz'ka pisze, że jak powszechnie w tém mieście mówią, zwykły zaciąg rekrutów, w roku bieżącym przyspieszony będzie o trzy miesiące.

FRANKFURT. Piszą z Frankfurtu 24 Stycznia do gazety Szląskiej, że Rządy Państw niemieckich drugiego i trzeciego rzędu oświadczyły przez swych reprezentantów na Sejm Niemiecki Prezesowi tego Zgromadzenia, że, pełni zaufania w mądrości postanowień Austrii i w ich zgodności z postanowieniami Pruss, te Rządy ściśle zastosują się, we wszystkim, co dotyczy wielkiej kwestyi Europejskiej, do wskazań, jakie im będą przesłane przez Gabinet Wiedeński, albo wprost, albo za pośrednictwem Prezesa Sejmu.

— Podług najświeższych wiadomości układy między Rządem Badeńskim i Arcybiskupem Friburskim bynajmniej nie zostały zerwane, owszem zapadnie rodzaj kompromisu tymczasowego, dla wszczęcia układów przez Rząd wprost ze Stolicą Apostolską.

HANOWER. 27 Stycznia. Wybory na Parlament dały rezultat na stronę Opozycyi, i w takim składzie Izb, Rząd nie będzie mógł myśleć o rewizyi Konstytucyi. Wszyscy główni przywódcy partyi demokratycznej zostali na nowo obrani: nawet dawni Ministrowie, PP. Stawe, Seltzen, Meyer i Windthorst też są deputowanemi, a z obecnych, Minister jeden tylko, P. Lücken obrany. (J. de S.-P.)

## ANGLIJA.

LONDYN, 25 Stycznia. Piszą w *Morning Herald*: «Donieśliśmy niedawno, że Rząd kazał zwerbować 20,000 irlandzkiej milicyi; dowiadujemy się, że do niej dodano będzie 10,000 milicyi szkockiej. Siły te przeznaczone są na zastąpienie armii regularnej, w przypadku wyprowadzenia jej na morze Śródziemne.»



— *Times* umieszcza artykuł o oficerach, którzy mogą być powołani do dowodzenia siłami morskimi angielskimi, i daje zauważyć jak niepodobną byłoby rzeczą zachować w razie wojny dotychczasowy stan rzeczy i porządek awansowania tychże oficerów. I tak, starszeństwo jest dotąd jedyną sprężyną awansu dla wyższych oficerów i ogromna liczba tych, którzy oddali krajowi usługi w wojnach ukończonych przed laty 40, zatrzymuje postępy młodych i odbiera im wszelką ochotę. Co gorsza, nie tylko weterani nie przestają figurować zawsze w spisie admirałów, ale zeń wyłączani są młodszy oficerowie, jeżeli nie wybęda na morzu zakreślonego terminu, tak, iż np. lord Hardwicke, kapitan od roku 1825 i oficer rzadkiej zalety, zaliczony został do kontr-admirałów dymisyonowanych, dla tego, że niestawało mu czterech miesięcy do zupełnej wysługi.

Oto są niektóre ciekawe cyfry: sir Byam Martin, admirał floty, ma synów admirałów a wnuków kapitanów; sam został kapitanem w roku 1793, ma zatem 60 lat służby. Na spisie czynnej służby są 21 admirałów; z nich najstarszy mianowany w 1814 a jest kapitanem od 1795, najmłodszy jest już kapitanem od półwieku, to jest od 1804.

Cyfra vice-admirałów w służbie wynosi 26, wszyscy mianowani kapitanami od 1805 po 1810, tak iż najmłodszy służy na morzu lat 50. Kontr-admirałów jest 17 w każdej dywizji floty, co czyni 51. Najstarszy z nich jest sir Phipps Hornby, mianowany kapitanem 10 Lutego 1810, najmłodszy, admirał Montagne Stopford, datuje od roku 1825.

Niemasz przeto w Marynarce admirała młodszego nad lat 60, a średni wiek jest przeszło 70 lat.

— Przed kilku laty, mieliśmy w statkach parowych niewięcej siły nad 14,000 koni, zaś, po 1 Stycznia 1854 Marynarka Królowej Jmci liczyła 202 statki parowe wszelkich klas, przedstawujące w ogóle siłę 55,300 koni, i rezerwę siły 2,800 koni, do użycia na posługę okrętów nieparowych floty.

— Po wszystkich arsenalach Rządowych, rzemieślnicy i robotnicy wszystkich kunsztów, pracują bez przerwy i pobierają znaczną płacę od sztuki.

— Od niedawnego czasu Rząd mianował kapelanów katolickich po więzieniach. Ten środek sprawił, żywe poruszenie w Manchester i ma się zebrać z tego powodu meeting, dla zaprotestowania się przeciw niemu, jako środkowi przeciwnemu konstytucyi.

— Okręt *Taylor*, podejmujący 1,800 ton, kapitan J. Noble, udający się do Australii z 600 emigrantami, rozbił się pod Lombay. Tylko 250 ludzi zdołało się uratować.

— W uzupełnieniu wiadomości z ostatniej poczty Indyjskiej, (z Bombay 29 Listopada), donoszą, że port Buschir jest blokowany przez Anglików. — Afridisowie ostatecznie poddali się Anglikom. — Rudza (Królik) Nagpore umarł bezpomyślnie; Anglicy gotowali się zająć jego posiadłości.

— Na Giełdzie 27 Stycznia (przez telegraf), Konsolidy 90 $\frac{1}{2}$ ,  $\frac{1}{2}$ .

*London*, 27 Stycznia. Adress Izby Gmih w odpowiedzi na mowę Królewską, będzie wniesiony przez Vice-hrabię Castlerose a poparty przez P. Thomson Hankey junior.  
(*J. de S.-P.*)

## FRANCYA.

PARYŻ, 27 Stycznia. Sprawozdanie o finansach kraju, dziś ogłoszone w Monitorze, złożone Cesarzowi w formie raportu Ministra Skarbu, wykazuje, że dochody roku 1853 pokryją wydatki, prócz nieznaczącej różnicy około 4 milionów franków.

— Na Giełdzie dzisiejszej 4 $\frac{1}{2}$  procentowe 97 franków 90 centimów; 3 procentowe 60 franków 60 centimów.

— W nocy na 22 Stycznia w Angouleme przyklepane były odezwy rewolucyjne. Fakt ten, sam przez się nic nieznaczący, nabiera ważności z porównania z doniesieniami, o tajemnych knowaniach tej miejscowości.

— Wieść się rozchodzi, że Dywan, w niedostatku wszelkich zasobów, wielkim głosem woła o pieniądze i o posiłki od 100,000 ludzi, bez czego nieodpowiada, iżby armija turecka w Azji, mogła ostać się przeciw rossyanom. Jeżeli Mocarstwa sprzymierzone zwlekać będą tę pomoc, Dywan znajdzie się zmuszonym traktować wprost z Rossyą. Ta wiadomość, jakkolwiek niepewna, spowodowała podniesienie się kursów na Giełdzie.

— Jeden z korespondentów Nowej Gazety Pruskiej twierdzi, że Xiężna Orleańska pochwała pojednanie się członków Rodziny Burbonów, wszakże sądzi, iż nie ma prawa rozrządzać ostatecznie losem nieletniego syna swego.

— Podług korespondencyi gazety Belgijskiej, porozumienie Anglii z Francją nie jest tak doskonałe jak się zdaje. Uzbrojenia morskie, przedsięwzięte na wielką stopę we Francyi, wzbudzają obawę zamorskich sąsiadów i Gabinet Angielski przekładał już Francuzkiemu, iż lepiejby było zająć się czynnie armiją lądową, gdyż Anglija ma dostateczne na wszelki wypadek siły morskie. Rząd Francuzki pozostawił te przełożenia bez skutku i pilnie dziś, korzystając ze zręczności, pracuje nad ziszczeniem dawnej myśli, utworzenia potężnej francuzkiej Marynarki.

## TURCYA.

Podług doniesień z Konstantynopolu z dnia 12 Stycznia odebranych w Wiedniu, uzbrojenia Porty czynnie są posuwane. Każdy statek przybywający tam z Włoch lub Francyi przywozi oficerów cudzoziemskich, którzy ofiarują swe usługi Rządowi Tureckiemu. Po większej części oficerowie ci są już umieszczeni i posłani do armii azjatyckiej.

List ze Stambułu tejże daty do gazety Nowej Pruskiej wspomina o bezprawiach, jakich się dopuściły nad ludnością grecką wojska nieregularne w Heraklei, nad brzegami morza Marmara. Mówią że wśród rozruchów, 15 greków zabito lub raniono.

— Donoszą z Orsowa, 18 Stycznia, że turcy kazali wrócić do Widdinu wojskom, które z tej twierdzy, 6 Stycznia były posłane do Kalafat.



— W *Zeit* piszą, że po zebraniu się w Kars niedobitków armii tureckiej, jest tam teraz 25,000 ludzi wojska.— Ali-pasza (ferik), oskarżony jako sprawca strat poniesionych przez tę armiją, został aresztowany w chwili, kiedy się zabierał do ucieczki, uwożąc z sobą kasę wojskową. Odprawiony został do Butum.

— Piszą z nad-Dunaju do gazety Augsburskiej, z dnia 23 Stycznia: «Oficerowie egypscy w armii Omera - paszy, których rangi i ordery datują jeszcze od bitwy pod Nesib, gdzie, pod wodzą Ibrahima - paszy egypcyanie byli prawie znieśli armiją turecką, mało sympatyzują z dzisiejszemi towarzyszami broni. Są między niemi co z powinności tylko okazują uległość, ale jawnie oświadczają swoją wzdargę ku planom, mowom i postępowaniu, niezbyt muzułmańskiemu renegatów. — Od kilku dni daje się czuć w Kalafat brak furazu, który dostawano z miejscowości okolicznych, dziś zajętych przez rossyan. Fortyfikacje Kalafatu, po części szybko zaimprowizowane, nie stanowią należyte połączonej całości i niektóre ich części są bardzo wystawione. (P. P.)

### SZWECYA.

Wszystkie cztery Izby czyli Stauny Sejmu Szwedzkiego uchwały nadzwyczajne wydatki, zapotrzebowane przez Rząd na uzbrojenia lądowe i morskie.

— Gazeta *Post och inrikes Tidningar* z dnia 30 Stycznia, zawiera główne rozporządzenia Deklaracji neutralności Królestw połączonych Szwecyi i Norwegii. Te rozporządzenia są zupełnie te same, co i podobnej Deklaracji Królestwa Duńskiego, z tą różnicą, że ta ostatnia wskazuje jeden tylko port Christiansoe, do którego wstęp okrętom stron wojujących jest wzbroniony, a Szwedzka wymienia sześć takich portów, między niemi Stockholm i Christianią w obwodach fortyfikacyj tych stolic.

— Według korespondencji *Nowej Pruskiej Gazety* liga Skandynawska (Szwedzko-Norwęgsko-Duńska) może wystawić w razie wojny 200,000 wojska lądowego i 400 statków wojennych z 60,000 marynarzy. (J. de S.-P.)

### AMERYKA.

Nowiny z New - York są po 11 Stycznia. Senat miał w tych dniach kilka nieznaczących posiedzeń; rozprawy nad przedmiotami tyżącemi się Ameryki środkowej, odłożone zostały do 11 Stycznia.

— Panna Sonntag wyjechała z New - York do Nowego Orleanu, zkąd zamierza udać się do Hawany. Sławna artystyka ma wrócić na przyszlą jesień do Europy.

— Odebrano w New - York szczegóły o zamachu Pana Walker ku opanowaniu Niższej Kalifornii i Sonory. «3 Grudnia» mówią listy z San-Francisco, banda składająca wyprawę, gdy z San-Diego, gdzie była dla zabrania z sobą Gubernatora, wracała, była atakowana przez oddział meksykańców.

Po bitwie, w której z nich poległo kilkunastu, napastnicy schronili się do jednego domu w Ensenebo, gdzie byli jeszcze, w chwili odejścia poczty, oblężeni przez kilkuset meksykańców. Ci tymczasem zabrali szalupy okrętu *Caroliue*, który przywiózł wyprawę, tak iż ta zapewna co do nogi zostanie wyłupiona. Wszakże, barka *Oneta* odpłynęła 13 Grudnia z San-Francisco, ze 150 ludźmi, śpieszącemi na odsiecz pierwszej bandzie. Władze miejscowe nie uczyniły dla ich zatrzymania, i jeszcze dalsze podobne czynią się przygotowania.

— Znowu znaczny pożar miał miejsce w New - York 8 Stycznia i zniszczył wielką salę koncertową, zbudowaną umyślnie dla występów Jenny Lind, zwaną *Metropolitan Hall*, tudzież ogromny hotel, który miał się niezwłocznie otworzyć. Straty są szacowane na pół-miljona dollarów.

(R. I.)

### NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

HISPANIA. Piszą z Madrytu, 18 Stycznia, do gazety Augsburskiej: «Liczba jenerałów i mężów Stanu wygnanych wynosi już 36. Jatro lub pojutrze Rząd obwieści swoje reformy polityczne i w tedy tylko będzie można sądzić o wrażeniu, jakie przewrót Stanu sprawi w narodzie; dotąd ten okazuje zupełną obojętności. Nie tylko Gabinet używa publicznego zaufania, ale może rachować na bezwarunkowe wsparcie od Korony i ma armiją za sobą; opozycya ogranicza się do wyższych sfer społecznych. Jedna rzecz, której Rząd mógłby się obawiać, to, żeby samemu jemu nie zabrakło na energii lub na jedności. Jenerał Prim jest jeszcze w Paryżu; Ministrowie przedsięwzięli środki dla przeszkodzenia mu powrotu do Hiszpanii. Dano mu wiedzieć, że postępowanie jego w Turcyi zasłużyło na mocną naganę.

— Piszą z Madrytu do gazety Belgijskiej 23 Stycznia: «Dekretem Królewskim nakazano iżby wszyscy oficerowie, będący na urlopie, stawili się od 1 po 15 Lutego do swych komend. To rozporządzenie daje powód do rozmaitych domysłów. Niewiadomo czy należy je odnieść do ogólnego stanu Europy, czy do wewnętrznych zwickłań; jakkolwiek bądź, podobny środek w Hiszpanii używa się jedynie w rzach nadzwyczajnych.

PARYŻ, 29 Stycznia. Monitor dzisiejszy zawiera Dekret Cesarski z dnia 28 Stycznia, którym żołnierze, pozostający jeszcze do rozrządzenia z drugiej połowy kontyngensu 1851 roku powołani są do zapelnienia próżni, pozostawionych, przez żołnierzy broni specjalnych, którzy lata swoje wyśleżyli.

— Na Gieldzie 28 Stycznia 4½ procentowe 97 fr. 60 centimów; 3 procentowe 68 franków 80 centimów.

Na Gieldzie 29 Stycznia 3 procentowe 67 fr. 60 cent.

LONDYN. Na Gieldzie 28 Stycznia (przez telegraf.), Konsolidy 90½, 91.